

Dnia 6-go każdego miesiąca wypłacamy premje należne za wybraną benzynę w stacjach Związkowych. Pożądane jest, aby każdy odbiorca wybierał należne premje.

- 2) Sprawa szoferów na taksówkach i autobusach (płaca i praca), referuje kol. Gener. Sekretarz Rongens, Warszawa ZZT.
- 3) Sprawa ubezpieczenia i pomoc dla bezrobotnych, referuje Prezes Rady Związków Zawodowych, P. Przybyś.
- 4) Sprawa Organizacji i połączenie z I. T. P., referuje Prezes Zaw. Zw. Transportowców, kol. Adamczyk.
- 5) Wolne wnioski.

DO KOLEGÓW ODWIEDZAJĄCYCH KRAKÓW.

Związek Zawodowy Automobilistów R. P., Oddział w Krakowie, Plac Matejki L. 4., apeluje do Kolegów oddziałów Górnego Śląska, aby przy przejeździe przez Kraków, garażowali, ewentualnie uskutecznieli tak reperacje jak i wszelkie zakupy w firmach ogłaszających się w miesięczniku „Zawodowy Automobilista”.

Równocześnie prosimy Kolegów, aby w razie potrzeby, zgłaszali się w sekretarjacie Związku w godzinach południowych od godz. 12 do 1-szej i od godz. 6 do 9 wieczór, tak w celach udzielania informacji, jak też w razie potrzeby i interwencji. W miarę możliwości jesteśmy w każdej chwili do usług Kolegów.

Z zawodowym pozdrowieniem

Zarząd Z.Z.A.R.P. Oddz. Kraków, Plac Matejki 4.

ZAWIADOMIENIE DO WSZYSTKICH KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH BEZROBOTNYCH!

Zawiadania się wszystkich kierowców samochodowych tak członków, jak i nieczłonków, aby we własnym interesie zgłaszali się w sekretarjacie Z. Z. T. oddział Automobilistów w Krakowie, przy Placu Matejki L. 4. w godzinach między 12 a 1 w południe i godziną 6 a 9 wieczorem, celem zarejestrowania się na listę bezrobotnych.

POŚWIĘCENIE NAGROBKA ŚP. SZTEJNA W CZERNIOWCACH — RUMUNJA.

Śp. Jan Szejn kierowca samochodu „Orbis” ekspedycji naukowej geograficznej Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, do Azji Mniejszej, Angoli, Anatolji pod kierownictwem śp. prof. Ludomira Sawickiego w latach 1926 — 1928 r., nabawiwszy się malarji tropikalnej zmarł w szpitalu w Czerniowcach w dniu 5 października 1928 r. Kierownik ekspedycji tej śp. Ludomir Sawicki profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, który również zapadł na tę straszną chorobę, zdołał jednak — kierując osobiście samochodem dojechać do Krakowa i tu mimo najtroskliwszej opieki lekarskiej zmarł dnia 4 października 1928 r.

Związek Zawodowy Automobilistów Oddział w Krakowie, którego długoletnim członkiem był śp. Jan Szejn poczynił odpowiednie kroki celem sprowadzenia zwłok śp. Jana Szejna do Krakowa. Tak Władze Polskie jak i Rumuńskie zajęły w tej sprawie bardzo przychylne stanowisko.

Celem zebrania funduszków na ten cel, ustanowiono listy składek dobrowolnych tak dla członków, jak i Oddziałów Związku Zawodowego Automobilistów Oddział w Krakowie. — Członkowie Związku Zawodowego Automobilistów Oddział w Krakowie oraz Członkowie Oddziałów nader solidarnie poparli finansowo akcję sprowadzenia zwłok Kolegi śp. Jana Szejna do Polski.

Sprawa sprowadzenia zwłok do Polski nie przysłała do skutku, ze względu na przepisy sanitarne, traktujące o chorobach infekcyjnych. Ze względu właśnie tych przepisów, które pozwalają ekshumacji zwłok zmarłych na choroby infekcyjne, dopiero po upływie 7-miu lat od daty pogrzebu, względnie pochowania zwłok zmarłego na chorobę infekcyjną, sprawa sprowadzenia zwłok śp. Jana Szejna nie dała się przeprowadzić. Celem ostatecznego załatwienia tej sprawy obecny Zarząd Związku Zawodowego Automobilistów Oddział w Krakowie postanowił w miejsce sprowadzenia zwłok, ufundować nagrobek dla śp. Jana Szejna z trwałym miejscem na cmentarzu w Czerniowcach. Na nagrobku umieszczono następujący napis: „śp. Jan Szejn lat 35, zmarł

w Czerniowcach, szofer wyprawy naukowej Uniwersytetu Jagiellońskiego, Członek Zawodowego Związku Automobilistów Rzeczypospolitej Polskiej w Krakowie. — Cześć Jego Pamięci! — Zarząd Z. Z. A. R. P. Polska — Kraków”.

Poświęcenie nagrobka na cmentarzu w Czerniowcach (Rumunja) odbyło się w dniu 18 września 1931 r. Na uroczystość tego poświęcenia delegował Zarząd Związku Zawodowego Automobilistów R. P. Oddział w Krakowie członka Związku Kolegę Franciszka Kroppa.

„Polak w Rumunji” w N-rze 39 r. b. podał m. in., co następuje:

„.....W dniu 17 września b. r. na cmentarzu tym odbyła się uroczystość poświęcenia nagrobka, ufundowanego przez kolegów zmarłego, a mianowicie oddział krakowski Związku Zawodowego Automobilistów R. P. — Poświęcenia nagrobka dokonał ks. Bibrzycki w obecności delegata Konsulatu R. P. p. Karola Schwanna, delegata Związku Zawodowych Automobilistów z Krakowa p. Franciszka Kroppa, przedstawicieli Związku Zawodowego szoferów w Czerniowcach p. p. Józefa Czernego i Franciszka Tomaszewskiego i delegatów Związku b. Legionistów Polskich w Czerniowcach p. p. Władysława Tomaszewskiego i Karola Kroppa. — Na grobowcu złożył piękny wieniec przedstawiciel krakowskiego oddziału Związku Zawodowego Automobilistów”.

Zarząd Związku Zawodowego Automobilistów R. P. oddział w Krakowie poczuwa się do obowiązku złożenia tą drogą jaknajgorętszego podziękowania wszystkim, którzy do spełnienia tej ostatniej przysługi dla śp. zmarłego Kolegi, przyczynili się w jakikolwiek sposób, przez ufundowanie tej wiecznej pamiątki. Tym wszystkim, którzy do uświetnienia uroczystości poświęcenia nagrobka, tak zajęciem się, jak i wzięciem udziału w tej uroczystości się przyczynili, a w szczególności Wielebnemu Ks. Proboszczowi Weissowi w Wyżnicy (Vijuita — Rumunja), Wielebnemu Ks. Proboszczowi Bibrzyckiemu w Czerniowcach (Cernăuți — Rumunja), J. W. Panu Konsulowi Grabińskiemu i delegatowi tegoż Panu Karolowi Schwannowi, przedstawicielom Związku Zawodowych Szoferów w Czerniowcach pp. Józefowi Czernemu i Franciszkowi Tomaszewskiemu oraz delegatom Związku b. Legionistów Polskich pp. Władysławowi Tomaszewskiemu i Karolowi Kroppowi, wreszcie wszystkim Kolegom Związku Zawodowego Automobilistów zrzeszonych we wszystkich oddziałach, za ich ofiarne finansowe poparcie tej akcji. Koledze Franciszkowi Kroppowi, który rzeczywiście z całym poświęceniem zajął się czynnościami związanymi z urządzeniem uroczystości poświęcenia nagrobka na cmentarzu w Czerniowcach i w tym celu na własny koszt do Czerniowce pojechał, składamy tą drogą serdeczne podziękowanie.

ZAPĘDY WICHRZYCIELI.

Na terenie Krakowa rozesłano zawiadomienia, że powstał nowy Związek pod nazwą: „Związek Kierowców Automobilowych” woj. Krakowskiego.

Treść tej ulotki już sama przez siebie najlepiej mówi o bezwartościowości całej tej nowej imprezy, zaaranżowanej przez jednostki, które dla celów partyjnych, nie licząc się zupełnie z potrzebami rzeczywistymi zawodowymi szoferów, starają się stworzyć konkurencyjne towarzystwo, aby krzyżować działalność Zw. Zaw. Automobilistów.

W Krakowie, organizacja, która 20 lat z pełnym wysiłkiem, z zaparciem się członków Zarządu zaszczytnie na wszystkich polach pracy zawodowej członków tych zastępowała, została zaatakowana przez kilku ludzi, którzy tworzą teraz nową organizację, nie patrząc na szkody jakie przez to wyrządzić mogą całemu zawodowi, przystępują do rozbijania tego, co Koledzy ich uświadomieni przed 20-tu laty tworzyli, mając wyłącznie na celu i na oku dobro członków, z pominięciem wszelkich względów partyjno-politycznych.

Nie wahają się ci ludzie, nieznani szerszemu ogółowi szoferów, albo nie mający z zawodem nie wspólnego, rzucić w ulotkach swoich najbardziej ponętnych obietnic i, wykorzystując nędzę, bezrobocie, liczą się, że pójdą na lep ci nędzarze, skoro się im przybiecra pracę pod warunkiem, że zostaną członkami nowego Związku.

W szumnych swoich hasłach wysuwają na czoło swoją bezpartyjność, właśnie ci ludzie, którzy ze Związku, jaki tworzą, czynią instytucję najbardziej partyjną i którzy korzy-